

Doniu, Kilka centymetrów

Tych kilka centymetrów więcej wtedy ? świat był mój
Białe dłonie w rękawiczkach, szpital, pierwszy bój i krzyk
Za start, czuju, kluję, co ja robię tu?, faull
Ja chcę z powrotem w ciepły szal matczynych ramion
Miesiąc później, strajk, trójmiasto budzi się ze snu
Oczko postulatów MKS rzuca na stół
Tych kilka centymetrów tuszu pod porozumieniami
Zadatkem podwalin było dla moich dni tali
Zanim wstałem ktoś wystawił koksowniki, żołnierzyna, mróz
Miasta wspólny puls, organizm, nasz los
I znów kilka centymetrów na ekranie grudniowym
Miałem stan wyjątkowy, woja z munduru i gadające głowy
To wszystko koniec, jak w kinie klasy Z
Nie ma mowy, jodu łyżka wraca jak koszmarny sen
I tych kilka centymetrów na globusie widzę dziś
Pani w szkole pokazuje, gdzie ta chmura płynie i?
Czułem, że w ciekawych czasach przyszło żyć mi wtedy
Kolumbowie lat 80. Powiedz, masz ot samo w głowie?
Kiedy patrzę jaki świat miałem za oknem, nie dowierzam
Że mogę dziś w spokoju, braciom podać rękę i wyszeptać

Kilka centymetrów dziś od moich oczu ty
Jesteś taka drobna i piękna i nie masz siły iść
Kilka centymetrów, jak cały świat w jednej dłoni
Największy skarb, wielki fart, że mogę mówić do niej
/2x

Wiesz co?

Tych kilka centymetrów więcej ściągnę i kilka obok zer
stracił złoty cztery, miałem widok na nasz polski sen
Centymetry nas dzieliły, ale mentalnie zgrzyt, nie wiem?
Za co Balcerowicza tak szarpią do dziś
Było tak, miałem wypad, w ciągu pięciu lat trzykrotnie
Nienajlepsze stopnie, alko handel, małe fałszerstwo
Kilka centymetrów nagan mnie dusiło i piekło
Mało przez to bym nie poznał twojej mamy, ej wiesz maleństwo
To był wir, tylko wiem, że pomogła mi muzyka
Tracker, pierwsze bity, PC, pierwsze bity Dominika
Centymetrów parę zryły na CD-kach i głośnikach
W kraju, za granicą możesz ich posłuchać
Mam na płytach, wiem to odlschool i trudno mi to pojąć
Że mały włos twoja mam nie była by moja żoną
I to że kiedyś jadąc z nimi, gdzieś pod Łebą
Kilka centymetrów dalej zabiło kogoś innego drzewo w tym całym szkwale

Kilka centymetrów dziś od moich oczu ty
Jesteś taka drobna i piękna i nie masz siły iść
Kilka centymetrów, jak cały świat w jednej dłoni
Największy skarb, wielki fart, że mogę mówić do niej
/2x